

Nie zagub dziecka w sieci

Myślicie, że wiecie, kiedy i ile Wasze dzieci korzystają z internetu? Jesteście pewni, że macie kontrolę nad tym, co oglądają w sieci i z kim się kontaktują? Na pewno?

- Jesteśmy odpowiedzialnymi rodzicami. Troszczymy się o nasze dzieci. Czasem jednak coś nam umyka. W ferworze codzienności, obowiązków... Nie zawsze mamy czas. Nie zawsze mamy siłę. Nie zawsze wiemy jak - powiedział otwierając środową konferencję minister cyfryzacji Marek Zagórski.

W trakcie spotkania zaprezentowano raport z najnowszego badania Państwowego Instytutu Badawczego NASK - „Rodzice Nastolatków 3.0”.

Złudna kontrola

- Nasze dzieci żyją równocześnie w dwóch światach. Tym fizycznym i tym wirtualnym. Offline i online. Oba są dla nich naturalne i oba są ważne. W obu potrzebują naszej troski - powiedział minister Marek Zagórski. - Prezentowane dzisiaj badania pokazują, że nasza świadomość i nasza wiedza na te tematy nie do końca pokrywa się z rzeczywistością. Niedoścawujemy czasu, jaki nasze dzieci spędzają w sieci. Nie mamy też pełnej świadomości kiedy to się dzieje. Wydaje nam się, że wiemy, co dzieci robią w internecie, ale tego nie kontrolujemy - dodał szef MC.

Zaprezentowany w środę raport z badania „Rodzice Nastolatków 3.0” pokazuje, że dorośli widzą tylko wycinek aktywności swoich dzieci w sieci.

- Porównanie odpowiedzi dorosłych i ich dzieci pokazuje, że rodzice mają złudne poczucie kontroli - powiedziała Anna Borkowska, psycholog z Akademii NASK. - Co więcej, duża część młodych ludzi porusza się w wirtualnym świecie samodzielnie i też samodzielnie zmaga się z cyfrowymi zagrożeniami. Zdecydowana większość rodziców nie dowiaduje się o niebezpiecznych sytuacjach, których doświadczają ich dzieci w internecie - dodała ekspertka.

Jedni tak, drudzy tak

O czym więc nie wiedzą (lub czego nie widzą) rodzice?

- Rodzice poważnie nie doszacowują czasu korzystania z internetu przez dzieci - według nich przeciętnie jest to ok. 2,5 godziny na dobę, natomiast same nastolatki wskazują, że to średnio ponad 4 godziny dziennie.
- Rodzicom wydaje się, że ich dzieci przestają być online o godz. 22.00 (tylko 1,8% rodziców zadeklarowało wiedzę, że ich dziecko korzysta z internetu o późniejszej porze). Z badań nastolatków wynika natomiast, że 7,7% z nich korzysta z internetu po godz. 22.00 (czasami aż do godzin porannych).
- Patostreamy - młodzi ludzie oglądają je częściej, niż myślą ich rodzice:
 - 11,8% rodziców stwierdziło, że ich dzieciaki oglądają patostreamy
 - 23,4% (czyli ponad dwa razy więcej!) młodych ludzi zadeklarowało, że ogląda takie treści.
- Aż 25,3% rodziców przyznaje, że nie wie, czy dziecko ogląda treści wulgarne i zawierające przemoc.
- Według 84% rodziców ich dzieci nie doświadczyły przemocy słownej w internecie. Natomiast wskazania nastolatków sugerują, że tylko połowa z nich nie doświadczyła agresji internetowej (nastolatki - 51,2%). Co czwarty z nich był wyzywany online (26,8%) a co piąty ośmieszany w internecie (19,5%).
- Ponad połowa (57,3%) rodziców twierdzi, że ustala zasady korzystania z internetu, ale 65,3% dzieci zadeklarowało, że w ich domu nie ma takich reguł.
- Co piąty rodzic (21,2%) jest przekonany, że stosuje system blokady ryzykownych treści w internecie, ale takich deklaracji nie potwierdzają same dzieci (nastolatki - 11,3%).

Nie wiesz wszystkiego

- Regułą jest, że rodzice nie wiedzą wszystkiego o negatywnych zdarzeniach, doświadczeniach i działaniach swoich dzieci w internecie - powiedział dr Rafał Lange, ekspert Działu Badań Rynku i Opinii w NASK PIB. - Rodzice prezentują postawy bardziej optymistyczne i mają tendencję do beztronski, jeśli chodzi o kontrolę nad

tym, co ich dzieci robią w internecie. Dzieje się tak mimo tego, że dostrzegają np. symptomy tzw. problematycznego użytkownika internetu, czyli to, że nastolatki za długo przesiadują ze smartfonem, że robią się rozdrażnione, kiedy nie mają do niego dostępu, że z tego powodu zaniedbują obowiązki szkolne lub domowe – dodał ekspert.

Minister cyfryzacji Marek Zagórski – komentując wyniki badań – zauważył, że nas – rodziców często gubi poczucie, że dziecko jest w pokoju obok, za ścianą, jest bezpieczne i że wiemy, co robi.

– Wyobrażacie sobie, że zostawiacie dziecko samo na stadionie piłkarskim, na dworcu, lotnisku, koncercie. W tłumie nieznanym osobom. Nie do pomyślenia, prawda? Tymczasem każda minuta w internecie jest właśnie takim wejściem w tłum. Tłum przede wszystkim obcych ludzi. W różnym wieku. O różnych zamiarach – mówił szef MC. – Zagrożenia, przed którymi staracie się uchronić swoje dzieci, nie znikają po zamknięciu drzwi do domu. Wchodzą do niego przez smartfon, tablet, komputer. Wasze dziecko może Wam zaginąć w swoim własnym pokoju. Musicie o tym pamiętać. Musicie postarać się poznać te zagrożenia i nauczyć się im zapobiegać – dodał minister.

Nie zagub dziecka w sieci

I właśnie, aby pomóc rodzicom w realnym i skutecznym towarzyszeniu dzieciom w Internecie, Ministerstwo Cyfryzacji wspólnie z NASK inauguruje kampanię edukacyjno-informacyjną „Nie zagub dziecka w sieci”.

– Będziemy edukować rodziców, podpowiadać im jak mądrze – ramię w ramię – iść z dzieckiem przez wirtualny świat – zapowiedział minister Marek Zagórski.

W ramach kampanii powstaną poradniki, artykuły i inne skierowane do rodziców materiały, które tłumaczyć będą jak opiekować się dzieckiem nie tylko offline, ale i online.

Więcej informacji: www.gov.pl/niezagubdzieckawsieci

Raport „Rodzice Nastolatków 3.0” to efekt projektu badawczego „Nastolatki 3.0”, w ramach którego cyklicznie badana jest młodzież z siódmych klas szkół podstawowych (i drugich klas w szkołach gimnazjalnych) oraz uczniowie drugich klas liceów i techników z całej Polski. Ubiegłorocznymi badaniami objęci zostali również rodzice uczniów. Eksperti NASK przeanalizowali ich zachowania w internecie oraz ich wiedzę i opinie na temat tego, co ich dzieci robią w sieci.

źródło: <https://www.gov.pl>

fot. pixabay